

Wczoraj odbyła się pierwsza sesja treningowa pod batutą Aurelio Andreazzoliego. Przed jej rozpoczęciem, Dyrektor Generalny Baldini wyjaśnił graczom jak doszło do zwolnienia Zemana, podkreślając, że teraz nie będzie już usprawiedliwienia dla nikogo.

Potem przyszła kolej na nowego trenera Giallorossich, który zatrzymał się, aby porozmawiać ze starszą zespółu - w pierwszej kolejności z Tottim - ale także ze Stekelenburgiem i Goicoecheą. Potem był trening, bardzo podobny jak u Spallettiego: pompki w miejsce ćwiczeń na schodach, minigierki na dużej szybkości i anulowanie podwójnych sesji treningowych, jak podaje Il Messaggero.

Rzymski dziennik spekuluje dalej, że Andreazzoli może powtórzyć ustawienie Spallettiego z czasów Udinese, które dało czwarte miejsce w tabeli czyli 3-5-2. Nie można też wykluczyć możliwości, które doprowadzą do 3-4-1-2 lub 4-2-3-1 znanego z Romy Spallettiego.

Według *Gazzetta dello Sport*, trener poprosił kierownictwo o miesiąc, aby popracować z grupą i próbować osiągnąć wyniki. "*Porzućcie strach*" - taka była pierwsza wiadomość trenera skierowana do zespołu.

Autor: abruzzi